

Sygn. akt III Ca 99/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 lipca 2014 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Danuta Pacześniowska

Sędzia SO Leszek Dąbek

Sędzia SR (del.) Anna Hajda (spr.)

Protokolant Aneta Puślecka

po rozpoznaniu w dniu 17 lipca 2014 r. w Gliwicach na rozprawie

sprawy z powództwa P. S. (1) i K. S.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Rejonowego w Wodzisławiu Śląskim

z dnia 25 października 2013 r., sygn. akt I C 1081/12

1 oddala apelację w części zaskarżającej rozstrzygnięcie o oddaleniu powództwa w przedmiocie żądania zasądzenia od pozwanej na rzecz powodów zadośćuczynienia;

2 uchyla zaskarżony wyrok w pozostałej części i w tym zakresie przekazuje sprawę Sądowi Rejonowemu w Wodzisławiu Śląskim do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania odwoławczego.

SSR (del.) Anna Hajda SSO Danuta Pacześniowska SSO Leszek Dąbek

Sygn. akt III Ca 99/14

UZASADNIENIE

Małoletni powodowie - P. i K. rodzeństwo S. działający przez matkę A. S. wnieśli o zasądzenie od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty po 15.000zł na rzecz każdego z małoletnich powodów tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę oraz o zasądzenie renty w wysokości po 400zł na rzecz każdego z nich.

Pozwany wnosił o oddalenie powództwa z całości oraz o zasądzenie kosztów procesu.

Potwierdził, że 3 lipca 2009r. doszło do wypadku komunikacyjnego, w którym śmierć poniósł ojciec małoletnich powodów - P. S. (2), a sprawca był ubezpieczony w zakresie odpowiedzialności cywilnej w pozwanym zakładzie.

Odnosząc się do żądań małoletnich powodów, pozwany podniósł zarzut przyczynienia się zmarłego do powstania szkody, w rozmiarze nie mniejszym niż 70%. Wskazał, że w momencie wypadku zmarły nie miał zapiętych pasów bezpieczeństwa, co wykazało również postępowanie karne. W wypadku zmarły doznał licznych obrażeń czaszki, mózgu

a także klatki piersiowej, które bezpośrednio były przyczyną jego śmierci. Gdyby miał zapięte pasy bezpieczeństwa obrażenia by nie powstały.

Wyrokiem z dnia 25 października 2013 roku Sąd Rejonowy w Wodzisławiu Śląskim oddalił powództwo w całości, nie obciążył powodów kosztami procesu, a nadto – po uzupełnieniu wyroku – przyznał pełnomocnikowi powodów koszty nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Podstawą tej treści rozstrzygnięcia były następujące ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy.

W dniu 3 lipca 2009r. w wyniku doznanych obrażeń ciała odniesionych w wypadku samochodowym zmarł ojciec małoletnich powodów - P. S. (2). Sprawca wypadku w chwili zdarzenia miał wykupioną polisę OC w pozwanym towarzystwie. Pozwany uznał swoją odpowiedzialność za zaistniałe zdarzenie. Obecnie pozwany wypłaca na rzecz małoletnich powodów renty w wysokości 120zł – na rzecz P. oraz 60zł na rzecz K. miesięcznie. P. S. (2) zmarł w wyniku doznanych urazów czaszki, mózgu i klatki piersiowej. W chwili zderzenia nie miał zapiętych psów bezpieczeństwa, co bezpośrednio przyczyniło się do urazów jakich doznał i ich rozmiarów, a ostatecznie do śmierci. Ojciec powodów nie interesował się swoimi dziećmi. Wyjechał z kraju w 2006r. kiedy małoletni powód miał 3 lata, a małoletnia powódka zaledwie 3 miesiące. Nie utrzymywał z nimi kontaktu. A po swoim powrocie do kraju nie poinformował nawet swojej ówczesnej konkubiny (matki małoletnich) o powrocie, co spowodowało to, że zgłosiła na policji jego zaginięcie. Zmarły założył nową rodzinę, mieszkał na P., gdzie miał kolejną dwójkę dzieci. O swoich dzieciach z poprzedniego związku wspominał rzadko. W chwili zdarzenia zmarły był obowiązany względem swoich małoletnich dzieci do płacenia alimentów - odpowiednio w kwocie 400zł miesięcznie na syna, a 200zł na córkę.

Córka - K. była zbyt mała aby w jej świadomości mogła zaistnieć postać ojca i jakkolwiek z nim związek. Fakt jego tragicznej śmierci sytuacji nie zmienił dla małoletniej, dziś 6 letniej dziewczynki, jej prawdziwy ojciec nie istniał i nie istnieje.

Z kolei u P. (który miał trzy lata jak jego ojciec opuścił rodzinę i przez kolejne trzy lata nie miał z nim żadnego kontaktu) psychika tworzyła się "bez ojca", a jako 6latek dowiedział się o tragicznej śmierci swojego ojca, był na pogrzebie, płakał, ale nie był to płacz odzwierciedlający to co działo się w jego psychice. Nie potrafił stworzyć obrazu ojca, a po jego śmierci w jego rodzinie zaistniał już inny człowiek, który mu ojca zastąpił i z którym nawiązał prawidłowe relacje syn - ojciec. Od pogrzebu minęło już ponad trzy lata, to prawie 1/3 życia chłopca, który swojego prawdziwego ojca prawie zapomniał. Nie można mówić o przeżyciach dziecka związanych ze śmiercią ojca, nie można też już mówić o cierpieniach psychicznych związanych ze śmiercią ojca jak też o stresie i więzach emocjonalnych ze zmarłym ojcem. Sąd podzielił opinie biegłych ustanowionych w sprawie uznając je za pełne, rzetelne, fachowe oraz zawierające jasne i logiczne uzasadnienie poczynionych ustaleń.

W tak ustalonym stanie faktycznym zważył Sąd Rejonowy, że powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Podstawą roszczeń małoletnich powodów były regulacje art.446kc - odpowiednio §2 z tytułu renty oraz §4 z tytułu zadośćuczynienia za krzywdę związana ze śmiercią ich ojca.

B. w niniejszej sprawie było to, że zmarły ojciec powodów był wobec nich obowiązany alimentacyjnie. Na ich zmarłym ojcu ciążył ustawowy obowiązek alimentacyjny a dodatkowo wyrokiem zostały na ich rzecz zasądzone alimenty w kwocie 400zł na syna, oraz 200zł na córkę (ugoda z dnia 13 lipca 2006r.). Tym samym podstawowa przesłanka domagania się z ich strony renty od ubezpieczyciela - zaistniała.

Pozwany nie uchylał się od płacenia na rzecz małoletnich powodów renty z tytułu śmierci ich ojca. Na etapie postępowania likwidacyjnego przyznał im rentę, jednak w wysokości odpowiednio niższej - w związku z przyczynieniem się zmarłego do własnej śmierci.

Zgodnie z treścią art.362 kc jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron.

Kwestia przyczynienia się miała istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy. Zgodnie z poglądami doktryny oraz orzecznictwa art. 362kc ma zastosowanie także przy zasądzeniu odszkodowania i renty na podstawie art.446kc /tak Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 20 września 2012r., sygn. akt I ACa 983/11/. A więc koniecznym stało się ustalenie czy zmarły ojciec powodów przyczynił się do własnej śmierci. Z przeprowadzonego na tę okoliczność dowodu z opinii mgr inż. B. M. - biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych ruchu drogowego, techniki motoryzacyjnej i wyceny pojazdów wypływa wniosek, że w chwili wypadku P. S. (3) nie miał zapiętych pasów bezpieczeństwa. W kontekście tego ustalenia - biegły sądowy z zakresu chirurgii lek. med. R. C. potwierdził, że P. S. (2) nie miał zapiętego pasa bezpieczeństwa w trakcie wypadku, albowiem nie stwierdzono u niego na ciele oraz w trakcie sekcji zwłok obrażeń ciała charakterystycznych dla osoby mającej zapięty pas bezpieczeństwa. Stwierdzono u niego obrażenia głowy, które nie powstają u osób które mają zapięty pas bezpieczeństwa w trakcie zderzenia czołowego. Przepis art. 362 k.c. zaliczany jest do tzw. prawa sędziowskiego, którego istotą jest pozostawienie sądowi pewnego marginesu swobody, co nie zwalnia z obowiązku uwzględnienia i wnikliwego rozważenia wskazówek zawartych w przepisie." Należy rozważyć "czy w okolicznościach sprawy w ogóle właściwe jest zmniejszenie obowiązku naprawienia szkody. Dopiero uzasadnione powzięcie takiego przekonania uzasadniałoby analizę pod kątem odpowiedniego stopnia obniżenia odszkodowania." (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 29 października 2008r., sygn. akt IV CSK 228/08). W kontekście jednoznacznych ustaleń opinii biegłych, jak również tego, że sprawca wypadku był pod wpływem alkoholu, co wskazuje na to, że nie dość że zmarły ojciec powodów nie zapiał pasa bezpieczeństwa, ale również zgodził się na jazdę z kierowcą będącym pod wpływem alkoholu, ma znaczenie dla ustalenia jego stopnia przyczynienia się do śmiertelnego skutku wypadku. Strona pozwana podnosiła, że było to 70%. Strona powodowa zaprzeczając powyższemu twierdzeniu nie zdołała przeprowadzić żadnego dowodu wykazującego, że przyczynienie było mniejsze. W kontekście powyższych ustaleń, Sąd przyjął, że właśnie w stopniu 70% zmarły ojciec powodów przyczynił się do zaistniałej szkody.

W konsekwencji powództwo o zasądzenie renty na poczet małoletnich powodów musiało zostać oddalone, z uwagi na to, że pozwany dobrowolnie wypłaca na ich rzecz renty w wysokości 120zł na rzecz P. i 60zł na rzecz K. (tj. 30% świadczeń alimentacyjnych, które wypłacał za życia ich ojciec).

Przechodząc do kwestii zadośćuczynienia za krzywdę, jaką u małoletnich powodów wywołała śmierć ich ojca niezbędnym stało się ustalenie czy krzywda po ich stronie nastąpiła i czy żądanie w tym zakresie jest zasadne. Powołany na tę okoliczność biegły sądowy z zakresu psychologii i pedagogiki - dr A. B. po przeprowadzonych badaniach i po analizie zebranego w sprawie materiału ustalił, że córka - K. była zbyt mała, aby w jej świadomości mogła zaistnieć postać ojca i jakiegokolwiek z nim związek. Fakt jego tragicznej śmierci sytuacji dla małoletniej nie zmienił, dziś 6 letniej dziewczynki, jej prawdziwy ojciec nie istniał i nie istnieje.

Z kolei u P. psychika tworzyła się "bez ojca", a jako 6latek dowiedział się o tragicznej śmierci swojego ojca, był na pogrzebie, płakał, ale nie był to płacz odzwierciedlający to co działo się w jego psychice. Nie potrafił stworzyć obrazu ojca, a po jego śmierci w jego rodzinie zaistniał już inny człowiek, który mu ojca zastąpił i z którym nawiązał prawidłowe relacje syn - ojciec. Od pogrzebu minęło już ponad trzy lata, to prawie 1/3 życia chłopca, który swojego prawdziwego ojca prawie zapomniał. Nie można mówić o przeżyciach dziecka związanych ze śmiercią ojca, nie można też już mówić o cierpieniach psychicznych związanych ze śmiercią ojca jak też o stresie i więzach emocjonalnych ze zmarłym ojcem.

Konsekwencją powyższego ustalenia jest oddalenie powództwa w zakresie zadośćuczynienia za doznaną krzywdę spowodowaną śmiercią ojca małoletnich powodów. Skoro jego śmierć nie wywołała poczucia krzywdy po ich stronie, to żądanie zadośćuczynienia z jej tytułu podlega oddaleniu.

Rozstrzygając o kosztach postępowania Sąd miał na względzie regulację art.102kpc.

Z wyżej wskazanym orzeczeniem nie zgodzili się powodowie wywodząc apelację, zaskarżając wyrok w całości i zarzucając :

- obrazę prawa materialnego tj. przepisu art. 6 kc w zw. z art. 362 kc poprzez ich błędną wykładnię, polegającą na przyjęciu, że ciężar udowodnienia procentowego stopnia przyczynienia się ojca powodów do wypadku i w jego następstwie zgonu spoczywał na stronie powodowej, podczas gdy to strona pozwana wywodziła z tego faktu skutki

prawne w postaci wypłaty znacznie obniżonej renty dla małoletnich i to ona winna dowieść dlaczego niezapięcie pasów bezpieczeństwa skutkowało przyczynieniem się do powstania szkody aż w 70%;

- obrazę prawa materialnego tj. przepisów art. 446 § 2 kc w zw. z art. 5 kc poprzez pominięcie zasad współzycia społecznego przy rozważaniu potrzeb poszkodowanych uprawnionych do renty, podczas gdy sytuacja materialna matki powodów przemawia za przyznaniem im renty w żądanej wysokości;

- naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy, tj. art. 231 kpc poprzez błędne uznanie, że z ustalonego faktu w postaci nietrzeźwości kierowcy samochodu można wyprowadzić fakt, iż zmarły ojciec małoletnich powodów zgodził się na jazdę z kierowcą będącym pod wpływem alkoholu, co w konsekwencji doprowadziło do ustalenia wyższego przyczynienia się ojca małoletnich do szkody;

- naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy, tj. art. 233 § 1 kpc poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i dokonania jego oceny z pominięciem istotnej części tego materiału tj. zeznań świadka T. S. i A. S., z których wynika, że powodowie tęsknili za ojcem i odczuwali poczucie krzywdy spowodowanej jego stratą.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty skarżący domagali się zmiany zaskarżonego wyroku i uwzględnienia powództwa w całości oraz zasądzenia od pozwanej na swoją rzecz kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację strona pozwana domagała się jej oddalenia oraz zasądzenia na swoją rzecz kosztów procesu w postępowaniu odwoławczym według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powodów jest częściowo uzasadniona, w części zaś podlega oddaleniu.

Rozpoznając zarzuty apelacji dotyczące orzeczenia w części obejmującej roszczenie o zadośćuczynienie doszedł Sąd Okręgowy do przekonania, że stanowią one jedynie nietrafną polemikę z prawidłowo poczynionymi przez Sąd Rejonowy ustaleniami, z których wyprowadzone zostały prawidłowe wnioski. Zgodnie z treścią art. 446 § 4 kc Sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Przyznanie zadośćuczynienia pieniężnego ma na celu zrekompensować krzywdę za naruszenie prawa do życia w rodzinie i ból spowodowany utratą najbliższej osoby. Naruszenie prawa do życia w rodzinie stanowi z reguły dalece większą dolegliwość psychiczną dla członka rodziny zmarłego niż w przypadku innych dóbr, a jej skutki rozciągają się na całe życie osób bliskich. Zadośćuczynienie unormowane art. 446 § 4 k.c. jest roszczeniem o charakterze ściśle niemajątkowym, mającym za zadanie kompensację doznanej krzywdy. Roszczenie to nie ma na celu wyrównania straty poniesionej przez członków najbliższej rodziny zmarłego, lecz ma pomóc dostosować się do nowej rzeczywistości. Ma także na celu złagodzenie cierpienia wywołanego utratą osoby bliskiej, a okolicznościami mającymi wpływ na wysokość tego świadczenia pozostają między innymi: zakres doznań osób bliskich zmarłego, poczucie osamotnienia, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny, charakter zaburzeń w prawidłowym funkcjonowaniu pozostałych członków rodziny, stopień w jakim będą oni mogli odnaleźć się w nowej rzeczywistości i na ile zdolni są zaakceptować obecny stan rzeczy, korzystanie z pomocy fachowej w czasie radzenia sobie w tej trudnej sytuacji, proces leczenia doznanej traumy oraz rola jaką w rodzinie pełniła osoba zmarłego. Zatem wyżej wskazane kryteria decydują o zasadności roszczenia w tym zakresie, a także określają wysokość kwoty, która musi być „odpowiednia” do stopnia doznanej krzywdy. Postępowanie dowodowe przeprowadzone w niniejszej sprawie nie pozwala na poczynienie ustalenia, że w związku ze śmiercią ojca u małoletnich powodów wystąpiło poczucie krzywdy. Powodowie nie byli związani z ojcem, który opuścił ich rodzinę w 2006 roku, kiedy to P. S. (1) miał 3 lata, a K. S. kilka miesięcy. Z treści opinii biegłego z zakresu psychologii i pedagogiki jednoznacznie wynika, że K. była zbyt mała aby w jej świadomości mogła zaistnieć postać ojca i jakiegokolwiek z nim związku. Fakt jego tragicznej śmierci nie wpłynął na jej sytuację, a obecnie w jej świadomości jej prawdziwy ojciec nie istniał i nie istnieje. Z kolei psychika P. tworzyła się bez ojca, a jako 6 letni chłopiec dowiedział się o jego tragicznej śmierci. Płakał wtedy ale ten płacz nie był prawdziwym

odzwierciedleniem tego co się działo w jego psychice. Nie potrafił stworzyć obrazu ojca, a po jego śmierci w rodzinie zaistniał już inny człowiek, który mu ojca zastąpił i z którym już nawiązał prawidłowo rozwijający się kontakt typu „syn- ojciec”. W ocenie biegłego nie może być mowy o cierpieniach psychicznych związanych ze śmiercią ojca jak też o stresie i więziach emocjonalnych ze zmarłym ojcem. Z treści opinii biegłego jednoznacznie zatem wynika, że tragiczna śmierć P. S. (2) w żaden sposób nie wpłynęła na sferę psychiczną i sytuację emocjonalną powodów. Strony postępowania nie kwestionowały opinii biegłego, a Sąd Rejonowy uznał ją za pełną, rzetelną, fachową oraz zawierającą jasne i logiczne uzasadnienie poczynionych ustaleń. Ocenę tę Sąd II instancji podziela.

Odnosząc się do zarzutu apelacji dotyczącego pominięcia przy czynieniu ustaleń w sprawie zeznań świadków T. S. i A. S. wskazać należy, że zupełnie jest inny cel prowadzenia dowodu z zeznań świadków, który służy ustaleniu faktów i dowodu z opinii biegłego. Sąd powołuje biegłego w kwestiach wymagających wiadomości specjalnych. W realiach rozpoznawanej sprawy biegły – co wynika z treści opinii – zapoznał się z zeznaniami świadków i także przy uwzględnieniu ich treści wydał w sprawie opinię. Opinia biegłego nie może być źródłem materiału faktycznego sprawy. Rolą biegłego nie jest dokonywanie samodzielnych ustaleń faktycznych istotnych dla zastosowania określonej normy prawnej. To strony winny wykazywać fakty, z których wywodzą skutki prawne. Zadaniem biegłego jest jedynie naświetlenie wyjaśnianych okoliczności z punktu widzenia wiadomości specjalnych, przy uwzględnieniu zebranego w toku procesu i udostępnionego mu materiału sprawy.

Biorąc pod uwagę powyższe, stwierdzić należy, że zaskarżone orzeczenie w części oddalającej powództwa w przedmiocie żądania zasądzenia od pozwanej na rzecz powodów zadośćuczynienia jest trafne, zatem apelacja w tym zakresie musiała ulec oddaleniu, stosownie do treści art. 385 kpc.

Inaczej natomiast ocenił Sąd II instancji rozstrzygnięcie w części obejmującej żądanie zasądzenia renty. Podzielić należy argumentację zaprezentowaną w apelacji dotyczącą ustalenia stopnia przyczynienia się ojca powodów do powstania określonych skutków wypadku z dnia 3 lipca 2009 roku. Wskazania wymaga, że już w odpowiedzi na pozew strona pozwana wniosowała o dopuszczenie dowodu z łącznej opinii biegłego lekarza sądowego oraz biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków komunikacyjnych na okoliczność m.in. jaki wpływ na zakres doznanych przez P. S. (2) obrażeń miał brak zapiętych pasów bezpieczeństwa. Sąd Rejonowy co prawda dopuścił dowód z łącznej opinii biegłych o wskazanych wyżej specjalizacjach, jednak tezą dowodową nie objęto zagadnienia dotyczącego ustalenia stopnia przyczynienia się ojca powodów do jego śmierci. W tym zakresie zatem postępowanie dowodowe wymaga uzupełnienia, gdyż stanowisko Sądu Rejonowego w części obejmującej omawiane zagadnienie przeanalizowane zostało zbyt pobieżnie. Niezależnie jednak od powyższych uwag wskazać należy, że podstawą materialno – prawną roszczenia powodów w części dotyczącej zasądzenia renty jest przepis art. 446 § 2 kpc. Zgodnie z treścią zdania pierwszego wskazanego przepisu osoba, względem której ciążył na zmarłym ustawowy obowiązek alimentacyjny, może żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody renty obliczonej stosownie do potrzeb poszkodowanego oraz do możliwości zarobkowych i majątkowych zmarłego przez czas prawdopodobnego trwania obowiązku alimentacyjnego. Zasądzenie renty obligatoryjnej nie jest zależne od tego, czy obowiązek alimentacyjny zmarłego był stwierdzony prawomocnym wyrokiem ani od tego, czy zmarły obowiązek ten wypełniał. Roszczenie o rentę nie jest również zależne od tego, czy istnieją inne osoby zobowiązane do alimentacji w dalszej kolejności niż zmarły. Jednakże w sytuacji, gdy istnieją osoby zobowiązane w tej samej kolejności to sąd, przyznając rentę, powinien tę okoliczność wziąć pod uwagę. W procesie odszkodowawczym sąd musi ustalić, czy w świetle przepisów kodeksu rodzinnego i opiekuńczego roszczenia alimentacyjne byłyby zasadne i przez jaki okres. Zasądzona renta nie może być wyższa od kwoty, którą zmarły byłby zobowiązany świadczyć z tytułu obowiązku alimentacyjnego, a przy ustalaniu jej wysokości należy stosować kryteria przyjęte w art. 135 k.r.o. (usprawiedliwione potrzeby uprawnionego oraz możliwości zarobkowe i majątkowe możliwości zobowiązanego) oraz w art. 446 § 2 k.c. Zważywszy na wyżej wskazane kryteria, którymi obowiązany jest kierować się Sąd rozpoznając roszczenie w przedmiocie renty, stwierdzić należy, że Sąd I instancji w tym zakresie nie rozpoznał istoty sporu. Postępowanie dowodowe ograniczone zostało wyłącznie do ustalenia wysokości zobowiązania alimentacyjnego zmarłego ojca powodów ustalonego w drodze postępowania sądowego (mocą ugody sądowej i wyroku). Umknęło natomiast Sądowi Rejonowemu, że od tamtej pory upłynęło już kilka lat

i prawdopodobnym jest, że powodowie wystąpili by przeciwko ojcu z roszczeniem o podwyższenie alimentów, a ich wysokość uzależniona byłaby od okoliczności wskazanych w przepisie art. 135 krio.

Wobec braku jakichkolwiek ustaleń Sądu na wyżej wskazane okoliczności, zaskarżone orzeczenie – w tej części – podlegało uchyleniu i sprawa została przekazana do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Wodzisławiu Śląskim, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania odwoławczego.

Dlatego orzeczono jak w punkcie drugim wyroku, stosownie do dyspozycji art. 386 § 4 kpc i art. 108 § 2 kpc.

Ponownie rozpoznając sprawę przeprowadzi Sąd Rejonowy postępowanie dowodowe w wyżej wskazanym zakresie i na przedstawione powyżej okoliczności i stosownie do jego wyników wyda w sprawie rozstrzygnięcie.

SSR (del.) Anna Hajda SSO Danuta Pacześniowska SSO Leszek Dąbek